

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu wniesionego w dniu 1 października 2014 r., A. M., H. N. i W. N. wniesli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 13.117 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 2.685,00 zł - od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.282 zł - od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.150 zł - od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 9 lutego 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem franka szwajcarskiego na kwotę 419.400 zł, w której jako jedno z rodzajów dodatkowego zabezpieczenia stanowiło zobowiązanie kredytobiorców do opłacania ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego. Powodowie podnieśli, że środki pochodzące z kredytu były przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego. Powodowie wskazali, że oprócz ustanowienia hipoteki kaucyjnej łącznej do kwoty 712.980 zł na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania, na zabezpieczenie ustanowiono także cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, a także cesję na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy, którym jest A. N.. Nadto w § 9 ust. 7 wyszczególniona została opcja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powodów na podstawie umowy zawartej pomiędzy pozwaną, a Towarzystwem (...) S.A. Powodowie podnieśli, że na mocy § 9 ust. 8 i 9 umowy zostali zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej, jak i za kolejne 36-miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej, jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe od kwoty 348.800 zł. Powodowie wskazali, że w oddziale banku przedłożono im do podpisu gotowy wzorzec umowy kredytu hipotecznego, bez możliwości jego negocjacji czy zmian, przy czym bank nie wydał im regulaminu kredytowania. Nadto podali, że w piśmie otrzymanym ze strony banku zawierającym informacje wyjaśniające tryb wpłaty kredytu oraz wskazujące najistotniejsze etapy w okresie trwania umowy kredytowej brak było informacji o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego. Powodowie wskazali, że w dniu 16 lutego 2007 r. pozwany bank pobrał od powodów składkę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 2.685 zł. Powodowie zarzucili, nie są oni stroną przedmiotowej umowy ani uposażonymi, a ubezpieczenie zabezpiecza wyłącznie interes banku, który przerzuca ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na kredytobiorców. W ocenie powodów klauzula dotycząca ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest abuzywna, bowiem kształtuje ona prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jako podstawę wywiezionego powództwa powodowie wskazali art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pозew k. 1-17, pismo procesowe powodów z dnia 21.11.2014 r. precyzujące żądanie pozwu k. 206 -207).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie na jego rzecz solidarnie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że powodowie byli i nadal są zobowiązani do pokrycia kosztów z tytułu objęcia umowy kredytowej ubezpieczeniem niskiego wkładu i że w momencie podpisywania umowy kredytowej byli w pełni tego świadomi. Pozwany wskazał, że powodowie zrezygnowali z przedstawienia im przez pozwanego oferty zawarcia kredytu w walucie polskiej. Pozwany podniósł, że decydując się na kredyt indeksowany frankiem szwajcarskim pozwani akceptowali ryzyko zwiększenia się kwoty kredytu, które mogło nastąpić w wyniku wzrostu kursu ww. waluty. Bank wskazał, że poinformował powodów o możliwości zwiększenia się wysokości zadłużenia w przeliczeniu na walutę polską, co bezpośrednio przekłada się na wartość salda kredytu i - przy uwzględnieniu postanowień umowy kredytowej - oznaczać może konieczność przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej o kolejny, 36-miesięczny okres, a także może spowodować zwiększenie się opłaty za koszty ubezpieczenia. Pozwany wskazał, że powodowie mieli realny wpływ na treść umowy, w tym na katalog obciążających ich obowiązków, jak i przysługujących im praw oraz podkreślił, że powodowie we wniosku kredytowym sami zawnieśli o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Pozwany

zaznaczył, że przed udzieleniem kredytu bank każdorazowo analizuje sytuację finansową i kredytową przyszłych kredytobiorców, m.in. w oparciu o dane zawarte we wniosku kredytowym. Na tej podstawie przygotowywany jest szczegółowy, indywidualny projekt umowy kredytowej, zawierający m.in. propozycje banku odnośnie możliwych sposobów zabezpieczenia kredytu. Pozwany podniósł, że postanowienia umowy kredytowej odpowiadają zasadzie ekwiwalentności świadczeń stron. Podkreślił przy tym, że powstanie dodatkowego zabezpieczenia zmniejsza ryzyko braku spłaty, w związku z czym bank mógł udostępnić kredyt kredytobiorcom. Nadto wskazał, iż zabezpieczenie to ma jedynie charakter przejściowy. (odpowiedź na pozew k. 218-234).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielnych przez pozwanego Bank (...) S.A. nr (...)04/01/2004, zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwany Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Powyższa umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytowych przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik (...) (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikiem (...). W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na (...) S.A. z siedzibą w W. do wysokości wypłaconego odszkodowania. (...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...) wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. V. (...) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h. (umowa k. 369-382).

Wnioskiem z dnia 8 stycznia 2007 r. o nr (...) w postaci wypełnionego gotowego formularza sporządzonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie A. M. (wówczas nosząca nazwisko (...)), H. N. i W. N. wnieśli o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 419.400 zł na zakup nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W.. W przedmiotowym wniosku, obok zgody na ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki, powodowie wyrazili zgodę na objęcie udzielonego przez pozwanego Banku kredytu ubezpieczenia brakującego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. oraz zgodę na udostępnienie danych osobowych Ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu (...) i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Podpisanie tych oświadczeń nie podlegało negocjacji. Przy składaniu wniosku powodowie otrzymali informację dotyczące produktów hipotecznych pozwanego Banku indeksowanych kursem waluty obcej i opartych na zmiennej stopie procentowej. (wniosek o zawarcie umowy o kredyt z dn. 8.01.2007 r. k. 49-63, przesłuchanie powódek w charakterze stron k. 401-402, informacja z dnia 8.01.2007 r. k. 247-247).

W trakcie procedury zawierania umowy o kredyt hipoteczny powodowie korzystali z usług doradcy (...) S.A. A. K., który pośredniczyła przy zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny z pozwanym Bankiem. (wniosek o zawarcie umowy o kredyt z dn. 8.01.2007 r. k. 49-63, przesłuchanie powódek w charakterze stron k. 401-402).

Pismem z dnia 18 stycznia 2007 r. powódka A. M. skierowała do banku prośbę o przyznanie maksymalnej kwoty dla wnioskowanego przez powodów kredytu. (pismo z dnia 18.01.2007 r. k. 248).

W trakcie procedury wydawania decyzji o przyznaniu kredytu powodom pozwany bank w dniu 5 lutego 2007 r. sporządził symulacje odnośnie warunków kredytowania dla powodów. W symulacji przyjęto składkę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 2.685 zł. Nie było symulacji wprost obrazujących procent wzrostu składki na opłatę za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w zależności od stopnia wzrostu kursu waluty. (symulacja kredytowania k. 322-323).

W dniu 5 lutego 2007 r. pozwany bank wydał dla powodów pozytywną decyzję kredytową, zgodnie z którą wysokość składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosiła 2.685 zł. (decyzja (...) z dn. 5.02.2007 r. k. 251-255v).

W dniu 6 lutego 2007 r. pozwany bank i powodowie zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego na łączną kwotę 419.400 zł. Przedmiotem kredytowania był ww. lokal mieszkalny przy ul. (...). Zgodnie z § 9 pkt 1 rzeczonyj umowy przedmiotem zabezpieczenia, na którym ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 712.980 zł była ww. nieruchomość. (umowa o kredyt hipoteczny z dn. 6.02.2007 r. k. 21-26).

W § 9 ust. 7 ww. umowy kredytowej zawarto zapis, iż dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 348.800 zł stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorców (powodów) na podstawie umowy zawartej przez pozwanego bank z (...) S.A. W § 9 ust. 8 umowy przewidziano, że kredytobiorcy są obowiązani do zwrotu na rzecz banku kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.685 zł Z treści § 9 ust. 9 umowy wynikało, że jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 348.800 zł, kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej pozwanemu Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej. Integralną częścią ww. umowy były: regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna. Ponadto, § 11 umowy przewidywał wypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks do umowy pod rygorem nieważności, m.in. zmiana regulaminu. (umowa o kredyt hipoteczny z dnia 6.02.2007 r. k. 21-26, regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w pozwanym Banku k.27-44)

Wraz z zawarciem ww. umowy kredytowej powodowie udzielili pozwanemu bankowi pełnomocnictwa, którym upoważnili pozwanego do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, m.in. pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że wyrażają zgodę na obciążenie przez pozwanego bank ich rachunku bankowego bez uzyskania ich oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorcy upoważnili także bank do pobierania z ich rachunku bankowego opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe/mniejsze 80% wartości nieruchomości. (pełnomocnictwo z dnia 8.01.2007 r. k. 244-244v.).

Pozwany wypłacił powodom kredyt w całości w dniu 16 lutego 2007 r., na konto bankowe powódki A. M.. Jednocześnie tego samego dnia, tj. 16 lutego 2007 r. pobrał z rachunku bankowego A. M. kwotę 2.375,76 zł tytułem refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. W piśmie z dnia 27 listopada 2009 r. pozwany bank poinformował A. M. o możliwościach uniknięcia wysokiej opłaty z tytułu zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu, poprzez skorzystanie z jednej z trzech opcji, m.in. ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci dodatkowego zabezpieczenia na innej nieruchomości. (zestawienie transakcji k. 70-72, pismo z dn. 27.11.2009 r. k. 73-74).

W dniu 15 grudnia 2009 r. A. M. złożyła do pozwanego banku reklamację dotyczącą algorytmu kalkulacji składki ubezpieczenia niskiego wkładu, powołując się na treść § 11 ust. 1 i ust. 5 regulaminu. W odpowiedzi na powyższe, w dniu 16 grudnia 2009 r. pozwany bank wyjaśnił, że przy wyliczeniu niskiego wkładu własnego opiera się na ostatnio wykonanym i zaakceptowanym operacie szacunkowym. Nadto poinformowano, że w przypadku osiągnięcia wymaganego salda kredytu w ciągu okresu ubezpieczeniowego następuje wyłączenie kredytu z ubezpieczenia (na kolejny okres) lub ustanie obowiązku utrzymania dodatkowego zabezpieczenia. (korespondencja e-mailowa k. 79-80, 75-76).

W dniu 11 stycznia 2010 r. kredytobiorcy i pozwany bank zawarli aneks nr (...) do ww. umowy kredytowej z dnia 6 lutego 2007 r. wprowadzając zmianę w § 2 i 7 umowy o kredyt hipoteczny. (aneks nr (...) z dnia 11.01.2010 r. k. 45-46).

W piśmie z dnia 4 lutego 2010 r. bank poinformował A. M., że wobec faktu, iż na dzień 29 stycznia 2010 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu, w dniu 26 lutego 2010 r. bank obciąży rachunek

powodów kwotą 5.219 zł tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. (pismo z dn. 4.02.2010 r. k. 81-82).

W dniu 26 lutego 2010 r. bank pobrał z rachunku bankowego powodów opłatę w kwocie 5.219 zł tytułem refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. (zestawienie transakcji k. 70-72).

W dniu 12 czerwca 2010 r. powódka ponowiła swoją reklamację odnośnie sposobu wyliczenia ubezpieczenia niskiego wkładu, powołując się m.in. na nieuzasadnione zastosowanie przez bank podwójnego spreadu walutowego. Bank uwzględnił powyższą reklamację i w dniu 18 czerwca 2010 r. poinformował A. M. o zwrocie na jej rachunek bankowy kwoty 937 zł, będącej różnicą składki pobranej w dniu 26 lutego 2010 r., a nowym wyliczeniem uwzględniającym wzór: saldo kredytu w walucie polskiej (kwota w walucie franka szwajcarskiego kurs po sprzedaży franka szwajcarskiego) – 80% wartości nieruchomości * 3%. Wyjaśniono jednocześnie, iż zgodnie z regulaminem kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. do rozliczeń przyjmowane są kursy walut obcych na podstawie Tabeli obowiązującej w banku, nie zaś kursy NBP. W dniu 18 czerwca 2010 r. bank wpłacił na konto powódki 937 zł tytułem zwrotu różnicy w składce dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W piśmie z dnia 29 listopada 2012 r. pozwany poinformował powódkę, że gdy do dnia 27 lutego 2013 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej, bank w dniu 28 lutego 2013 r. obciąży rachunek bankowy powódki opłatą z tytułu zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Jednocześnie wskazano, że na dzień 31 października 2012 r. szacunkowa wysokość opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosi w przypadku kredytu powodów 6.338 zł. (korespondencja e-mail pomiędzy stronami k. 86-87, zestawienie transakcji – k. 70-72).

W dniu 5 lipca 2012 r. powodowie i pozwany bank zawarli aneks nr (...) do ww. umowy kredytowej z dnia 6 lutego 2007 r., wprowadzając zmianę w § 2 i 7 ust. 1 oraz ust. 3 umowy o kredyt hipoteczny. Ponadto kredytobiorcy udzielili bankowi pełnomocnictwa do pobierania w ich imieniu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku, o którym mowa w § 2 aneksu nr (...) z zaliczeniem na ich spłatę wymagalnych zobowiązań kredytobiorców z tytułu kredytu bez wymogu otrzymania oddzielnej dyspozycji. (aneks nr (...) z dnia 05.07.2012 r. k. 47-48).

Pismem z dnia 18 grudnia 2012 r. A. M. złożyła reklamację dotyczącą zasadności pobierania przez Bank kwot z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu oraz sposobu określania: początkowego salda kredytu w (...) oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w PLN na podstawie kursu PLN/ (...) z Tabeli kursów Walut Obcych Banku. Powódka wskazała na niedozwolony charakter klauzuli umownej dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu. Jednocześnie wezwała bank do zapłaty kwoty 2.685 zł tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (pobranej w dniu 16.02.2007 r.) oraz kwoty 4.282 zł tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (pobranej w dniu 26.02.2010 r. po pomniejszeniu o częściowy zwrot składki w dniu 18.06.2010 r.). Powódka wezwała bank do zwrotu na jej rzecz, w terminie 10 dni roboczych od otrzymania wezwania, m.in. kwoty 2.685 zł - pobranej przez bank w dniu 16.02.2007 r. i kwoty 4.282 zł pobranej przez bank w dniu 26.02.2010 r. Powyższa reklamacja wraz z wezwaniem do zapłaty została doręczona pozwanemu bankowi w dniu 7 stycznia 2013 r. (pismo z dnia 18.12.2012 r. k. 91-96, zwrotne potwierdzenie odbioru k. 97-98).

Pozwany nie uznał ww. reklamacji powódki, wskazując, iż jej zarzuty są bezzasadne oraz potwierdził, że składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przekazywane są przez bank do towarzystwa ubezpieczeniowego, z którym bank współpracuje, tj. obecnie - (...) S.A. (pismo z dn. 28.01.2013 r. k. 99-102).

W piśmie z dnia 7 lutego 2013 r. bank poinformował A. M., że wobec faktu, iż na dzień 31 stycznia 2013 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu, pozwany obciąży rachunek osobisty wskazany w umowie kredytowej do obsługi prowizji i opłat kwotą 6.150 zł tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. W dniu 28 lutego 2013 r. bank pobrał z rachunku bankowego powódki opłatę z ww. tytułu w kwocie 6.150 zł. (potwierdzenie wykonania operacji k. 105).

W dacie zawierania umowy o kredyt powodowie (kredytobiorcy) byli konsumentami. Powódka A. M. była zatrudniona w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku konsultanta, powódka H. N. - w Banku (...) S.A. na stanowisku starszego asystenta,

a powód W. N. otrzymywał świadczenie rentowe. Bank nie poinformował powodów, iż na podstawie zawartej między bankiem, a ubezpieczycielem ustalono regres ubezpieczeniowy w stosunku do kredytobiorców. Wysokość składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorców była ustalona w umowie zawartej pomiędzy pozwanym bankiem, a ubezpieczycielem. Kredytobiorcy nie mieli realnej możliwości negocjowania wysokości ani sposobu ustalania tej składki, która została ustalona w sposób odgórny w umowie zawartej przez bank i ubezpieczyciela. W praktyce pozwanego banku nie zdarzało się, aby przyszły kredytobiorca negocjował tę stawkę. Pracownicy banku uczestniczący w zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny nie mieli wiedzy, czy stawka ta podlega w ogóle negocjacji. Pozwany nie poinformował powodów o istnieniu regresu i nie przedstawił im warunków umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczycielem. W przypadku spełniania wymogów przez przyszłych kredytobiorców do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny w opcji bez wkładu własnego, opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była obowiązkowa, a odmowa wyrażenia zgody na jej opłacanie skutkowałą odmową zawarcia umowy kredytowej. (wniosek o zawarcie umowy o kredyt z dn. 8.01.2007 r. k. 49-63, przesłuchanie powódek w charakterze stron k. 425-427 i k. 401-402, zeznania świadka I. R. k. 414-415).

Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny powodów za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej został wskazany w § 9 ust. 8 umowy o kredyt i wynosił 2.685 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) i została pobrana przez pozwanego bank w dniu 16 lutego 2007 r. w oparciu o wzór przedstawiony w regulaminie: kwota kredytu w złotych polskich, tj. 419.400 zł / kurs dewiz, tj. 2,3494 CHF = 178.513,66 CHF, następnie kwota ta, jako kwota kredytu, została pomnożona przez kurs sprzedaży dewiz, tj. 2,4553 złotych polskich, co dało kwotę 438.304,59 zł. W rezultacie, od kwoty 438.304,59 zł odjęto 80% wartości nieruchomości, tj. 348.800 zł co dawało podstawę wyliczenia opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu, tj. kwotę 140.902,32 zł. Wówczas kwota 89.504,59 zł została pomnożona przez 3% (według cennika) i dała kwotę opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 2.685 zł. (zaświadczenie o kosztach niskiego wkładu z tytułu umowy o kredyt hipoteczny k. 324v.; regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w pozwanym Banku k. 27-44, cennik k. 245-246v.).

W dniu 19 lipca 2010 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A., a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów/pożyczek hipotecznych, których docelowym zabezpieczeniem jest wpis hipoteki na nieruchomości, udzielanych przez ten bank osobom fizycznym. W § 18 ww. umowy zastrzeżono, że w sprawach nieuregulowanych tą umową mają zastosowanie przepisy prawa polskiego powszechnie obowiązującego dla danego rodzaju spraw. Pozwany bank nie zawiadomił powodów o zawarciu powyższej umowy. Pozwany i powodowie nie zawarli też aneksu zmieniającego zapisy łączącej ich umowy kredytowej odnoszące się do wskazanego w niej ubezpieczyciela. (umowa ubezpieczenia z dnia 19.07.2010 r. wraz z aneksem k. 383-400).

Wobec powyższego, z tytułu objęcia kredytobiorców ubezpieczeniem ich kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym przez (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcę prawnego (...) S.A.) z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego bank została pobrana jedna z trzech opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. w dniu 16 lutego 2007 r. W dniach 26 lutego 2010 r. i 28 lutego 2013 r., tj. datach pobrania od powodów przez pozwanego bank drugiej i trzeciej opłaty z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, ochrony ubezpieczeniowej pozwanemu bankowi udzielało (...) S.A. z siedzibą we W.. (pismo z dn. 27.11.2009 r. k. 73-74, pismo z dn. 4.02.2010 r. k. 81-82, pismo z dnia 28.01.2013 r. k. 99-102, zaświadczenie o kosztach niskiego wkładu z tytułu umowy o kredyt hipoteczny k. 324v., regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w pozwanym Banku k. 27-44, cennik k. 245-246v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na przesłuchaniu powódek w charakterze strony, w których potwierdziły one również swoje wcześniejsze wyjaśnienia informacyjne. Sąd uznał zeznania powódek za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powódek wynika jednoznacznie, iż powodowie nie negocjowali zapisu umowy dotyczącego pobierania od nich spornej opłaty (składki na ubezpieczenie), a nadto pozostawali w przekonaniu, że w przypadku zaistnienia po ich stronie obiektywnej niemożności spłaty części kredytu objętej ubezpieczeniem, ubezpieczyciel pokryje za nich brakującą należność, z której uiszczenia oni będą wówczas zwolnieni.

Z przesłuchania powódek wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali oni zapisu umowy dotyczącego pobierania od nich spornej opłaty (składki na ubezpieczenie). Powódka A. M. zeznała przy tym, iż w momencie podpisania umowy była pewna, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego chroni ją przed brakiem spłaty tego niskiego wkładu, czyli, że w razie wystąpienia problemów ze spłatą, ubezpieczyciel pokryje tę kwotę, a ona zostanie od tego obowiązku zwolniona (k. 426).

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadka I. R., jakkolwiek krąg okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, których wyjaśnieniu służyło przeprowadzenie tych dowodów, był ograniczony do wewnętrznych procedur banku związanych z udzielaniem kredytu hipotecznego oraz do rutynowego postępowania w ramach procedury pozyskiwania kredytu. Pokreślenia wymaga przy tym, iż ww. świadek nie uczestniczyła w procesie zawierania umowy kredytowej z powodami.

Sąd nie poczynił natomiast ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione powyżej, przedłożone przez strony dokumenty, w szczególności kopie wyroków i uzasadnień wyroków wydanych przez sądy w sprawach o podobnej podstawie faktycznej, bowiem rozstrzygnięcia wydane przez sądy nie miały bezpośredniego związku z roszczeniem dochodzonym przez powodów w tej sprawie. Także pisemne analizy ekonomiczne i raporty stanowiły jedynie dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie niemalże w całości, z wyjątkiem niewielkiej części roszczenia odsetkowego.

W niniejszej sprawie spór dotyczył przede wszystkim kwestii ocenie postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 6 lutego 2007 r. i regulaminu tejże umowy jako wzorca umownego stosowanego przez pozwanego bank, na podstawie których bank potrącał kwoty dochodzone pozwem, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Między stronami było bezsporne, iż umowa kredytowa została przez nie zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa pozwanego banku. Powodowie nie kwestionowali ustalenia w umowie zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich (jako kredytobiorców) obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając umowę kredytu z pozwanym bankiem występowali w roli konsumentów. Jednoznacznie na to wskazuje definicja zawarta w art. 22¹ k.c., zgodnie z którą za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ k.c. zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca. W przypadku pojęcia konsumenta nie chodzi zatem o cechę własną osoby fizycznej, a analizę stosunku zobowiązaniowego, z którego wywodzi swe roszczenia. O tym, czy podmiot jest konsumentem, czy też nie decyduje to, z kim wchodzi w relacje i jaki mają one charakter. Dla okoliczności niniejszej sprawy całkowicie irrelevantne pozostaje to, że powódka H. N. była pracownikiem konkurencyjnego dla pozwanego Banku (...) S.A., a obie powódki mają wykształcenie wyższe ekonomiczne. Powodowie zawarli bowiem tą umowę jako osoby fizyczne, w celu niezwiązanym bezpośrednio z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 łączącej strony procesu umowy kredytowej kreowały podstawę zobowiązania powodów do uiszczania na rzecz banku opłat z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu. Na podstawie ww. postanowień, obowiązkiem powodów był zwrot kosztów poniesionych przez bank z ww. tytułu w związku z umową łączącą go z konkretnym ubezpieczycielem, obejmującej swoim zakresem ubezpieczenie spłaty części kredytu z umowy z dnia 6 lutego 2007 r. Analiza oraz wykładnia zapisów umowy i stanowiących jej integralną część dokumentów, w tym regulaminu, prowadzi do wniosku, że obowiązek uiszczenia opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu nie był ograniczony krotnością okresów ubezpieczenia, jak mylnie postrzegali to powodowie, w chwili zawierania umowy kredytowej (przez pierwsze trzy lata trwania umowy kredytowej powodowie byli przekonani, że składka ta jest jednorazowa), lecz jedynie saldem zadłużenia z tytułu umowy kredytu i z tej przyczyny opłata ta mogła być pobierana przez dowolny w zasadzie okres, do momentu osiągnięcia przez zadłużenie kredytowe salda określonego w § 9 ust. 7 umowy z dnia 6 lutego 2007 r.

W ocenie Sądu, trafne są twierdzenia powodów, że treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Sąd uznał również za udowodnione, jako przyznane przez pozwanego, twierdzenie powodów co do braku poinformowania ich przez bank o zmianie podmiotu ubezpieczyciela na (...) S.A. z siedzibą we W..

Pomiędzy stronami pozostawało przy tym bezsporne, że w dniach 26 lutego 2010 r. i 28 lutego 2013 r., tj. w datach pobrania przez pozwanego od powodów drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, pozwanego nie łączyła już żadna umowa z ubezpieczycielem wskazanym w umowie kredytowej, tylko z innym (...) S.A. z siedzibą we W.). Jak wynika z § 9 ust. 7 umowy kredytowej, treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu przez kredytobiorców kosztów składki na ubezpieczenie od istnienia umowy łączącej bank z konkretnym ubezpieczycielem Dlatego zapłata przez bank ww. składek na rzecz innego podmiotu - (...) S.A. z siedzibą we W., uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów.

Należy mieć na uwadze, że pozwany bank, w przygotowanym przez siebie formularzu umownym dokładnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie. Zatem udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w umowie nie stanowiło podstawy żądania refinansowania przez powodów kosztów składek potrąconych przez bank w dniach 26 lutego 2010 r. i 28 lutego 2013 r. Powodowie słusznie podnosili, iż taka zmiana, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy z dnia 6 lutego 2007 r. wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej - aneksu podpisanego przez obie strony kontraktu. Nieprawidłowość tą powodowie zauważyli przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie (korespondencja z dnia 18.12.2012 r. k. 91-96). Należy także podkreślić, iż odmiennego stanowiska w powyższym zakresie nie usprawiedliwia kwestia interesu banku i racjonalności dokonanego w umowie ograniczenia ww. obowiązku powodów tylko do kosztów poniesionych na rzecz jednego, konkretnego ubezpieczyciela.

W powyższym zakresie doszło zatem do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej, albowiem powodowie spełnili na jej rzecz świadczenie, pomimo braku istnienia ku temu ważnego zobowiązania (*condictio indebiti*). Warunkiem istnienia po stronie powodów zobowiązania do zapłaty na rzecz banku kosztów z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było jej uiszczenie przez bank na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., jako podmiotu wskazanego w umowie kredytowej.

Mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 410 § 2 *in principio* k.c. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 10.432 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych od nich opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w dniach 26 lutego 2010 r. (kwota 4.282 zł) i 28 lutego 2013 r. (kwota 6.150 zł).

Sąd uznał powództwo za zasadne także w zakresie roszczenia powodów o zapłatę przez pozwanego bank na ich rzecz kwoty 2.685 zł. W ocenie Sądu, pozwany nie był uprawniony do pobrania od powodów powyższej kwoty, stanowiącej pierwszą opłatę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jak już wcześniej wskazano, powodowie nie kwestionowali istnienia w umowie samego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich, jako kredytobiorców, obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie pozwany bank zamieścił w umowie kredytowej klauzulę, nakładającą na kredytobiorców obowiązek ustanowienia zabezpieczenia w postaci opłacania kosztów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych w określonym towarzystwie ubezpieczeniowym, w określonym z góry okresie ubezpieczeniowym i w określonej wysokości składki ubezpieczenia. W ocenie Sądu, rzeczą wtórną jest możliwość przewidziana w § 9 ust. 10 umowy kredytowej, dokonania przez bank zwrotu proporcjonalnej części składki za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Należy podkreślić, że stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest jedynie pozwany Bank i zakład ubezpieczeń. Rola powodów ograniczała się natomiast jedynie do ponoszenia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową, którą objęty jest jedynie pozwany Bank, będący jednocześnie jedynym jej beneficjentem.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Postanowienia, których uznania za niedozwolone żądają powodowie nie stanowią przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron, ani nie podlegają negocjacom.

Z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, że postanowienia umowy o kredyt hipoteczny w zakresie opłacania przez kredytobiorców (powodów) składki ubezpieczeniowej nie były w żaden sposób negocjowane. Z zeznań powódek jednoznacznie wynika, że przed podpisaniem umowy pozwany bank przedstawił powodom gotowy formularz, a powodowie nie negocjowali treści umowy kredytowej w zakresie zapisów dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu. Ze zgodnych twierdzeń stron, a także z treści zeznań świadków I. R. wynika, iż negocjacje warunków kredytu dla powodów doprowadziły jedynie do zmiany standardowych warunków kredytowania w zakresie wysokości marży pozwanego Banku oraz prowizji. Nie odbyły się natomiast negocjacje pomiędzy powodami, a bankiem w odniesieniu do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W niniejszej sprawie, ubezpieczenie brakującego wkładu własnego przy kredycie na 100% nieruchomości było niejako obligatoryjną czynnością, na której niewyrażenie zgody przez powodów skutkowałoby odmową przyznania im kredytu. Pozwany niejednokrotnie w swych pismach procesowych podkreślał, że procedura zawierania umowy o kredyt hipoteczny przy zawieraniu umowy z powodami nie odbiegała od procedury zawierania tego typu umów z innymi klientami pozwanego banku. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego przez konsumentów. Wniosek ten sporządzony był na formularzu udostępnianym przez pozwany Bank. W jego treści niedopuszczalnym było dokonywanie jakichkolwiek skreśleń bądź dopisków.

Zgodnie z brzmieniem art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W ocenie Sądu, na gruncie niniejszej sprawy pozwany nie wywiązał się z powyższego obowiązku i de facto zaniechał inicjatywy dowodowej w tym zakresie. W rezultacie zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść spornego postanowienia umownego. W doktrynie przyjmuje się, zdaniem Sądu trafnie, iż w regulacji art. 385¹ § 1 k.c., chodzi o rzeczywiste negocjacje i postanowienia uzgodnione indywidualnie, a nie powoływaną przez pozwany bank możliwość negocjacji i postanowienie, które mogło być uzgodnione. Z treści zeznań świadka I. R. wynika, że wyliczenie podstawy ubezpieczenia niskiego wkładu wynika z regulaminu kredytowania oraz cennika (k. 414v).

W tej sytuacji, w ocenie Sądu, ewentualna próba negocjacji spornych postanowień, która zostałaby podjęta przez pracowników banku, w sytuacji ustalonego odgórnie wzoru wyliczenia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, byłaby całkowicie iluzoryczna, zaś twierdzenia pozwanego banku, że takie negocjacje mogły mieć miejsce są całkowicie gołosłowne.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie ulega wątpliwości, że w sprawie spełniona została pierwsza przesłanka wymieniona w art. 385¹ § 1 k.c., a mianowicie przedmiotowa klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z powodami, jako konsumentami.

Cechą charakterystyczną wzorców umownych jest to, że stanowią one zbiór praw i obowiązków stron, opracowany przed zawarciem umowy i wprowadzany do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na zawarcie umowy nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jego treści. Ustawodawca w imię postulatu zrozumiałości tekstu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. posługuje się potocznym określeniem „postanowienie umowy” obejmując nim zarówno postanowienie umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu (czyli postanowienie treści czynności prawnej, objęte konsensem stron), jak i postanowienie wzorców, które wprawdzie „postanowieniami umowy” w ścisłym znaczeniu nie są, ale kształtują, obok nich treść stosunku zobowiązaniowego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011 roku, sygn. V ACa 546/11, Lex Nr 1120399).

W ocenie Sądu, postanowienie umowne, przewidujące obowiązek pokrycia przez powodów składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, nie należało do głównych świadczeń stron umowy kredytowej, która łączyła strony niniejszego procesu. Za świadczenia główne stron należy bowiem uznać elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia w ogóle nie doszłoby do jej zawarcia. Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż do głównych świadczeń stron w stosunkach obligacyjnych wynikających z umowy kredytowej należą: świadczenie pieniężne kredytodawcy - suma kredytu oraz świadczenie kredytobiorcy - ratalna spłata kwoty kredytu podwyższonej o określone umownie odsetki i prowizję.

W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wobec powyższego, dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zdaniem Sądu nie sposób uznać za świadczenie główne stron, zwłaszcza, iż pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy. Świadczenie w postaci refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego ma charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu.

Dodatkowo trzeba wskazać, iż przepis art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wymaga, aby główne świadczenia stron stosunku prawnego były sformułowane jednoznacznie, co na tle rozpatrywanej umowy nie ma miejsca, albowiem wysokość stawek z tytułu opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określone były w odrębnej umowie, której treść nie była znana powodom, zaś stawki te były na nich odgórnie narzucone. W umowie kredytu z dnia 9 lutego 2007 r. pozwany Bank nie wskazał jasnym kryteriów ani sposobu ustalenia składki na ubezpieczenie ani jej docelowej wysokości. W rzeczonyj umowie ustalony został jedynie sposób jej pobierania.

Mając zatem na względzie, iż zaistniały przesłanki do przeprowadzenia badania spornego postanowienia odnoszącego się do kwestionowanej opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. (klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z powodami będącymi konsumentami i nie odnosi się do głównych świadczeń stron

umowy), do rozstrzygnięcia pozostała ocena, czy kwestionowane przez powodów postanowienie umowne kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy - jedynie bowiem w takim wypadku można mówić, iż dane postanowienie nie jest dla konsumenta wiążące.

Zgodnie z wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 sierpnia 2011 r. (VI ACa 262/11) poglądem, który podziela też Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta, jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Nadto należy wskazać, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 sierpnia 2009 r., sygn. akt XVII AmC 624/09, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazał m.in., że zakwestionowany w nim (uznany za abuzywny) zapis umowy narażał konsumenta na koszty, które w żaden sposób nie wynikają z wykonania umowy, a powodowane są wyłącznie brakiem staranności i lojalności w wykonywaniu zobowiązania przez bank, co skutkuje uznaniem przedmiotowego postanowienia wzorca umowy za sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszające interes ekonomiczny konsumenta. Nie zachodzi bowiem ekwiwalentność i proporcjonalność pomiędzy ponoszonym przez kredytobiorcę kosztem a celem, dla którego konsument taki koszt ponosi.

W ocenie Sądu, powyższe rozważania można w całości odnieść do sytuacji, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie. Zasadniczą bowiem kwestią, która - zdaniem Sądu - uzasadnia uznanie postanowienia umownego narzucającego na kredytobiorców obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest to, iż stronami tejsze umowy ubezpieczenia był jedynie (z jednej strony) ubezpieczyciel, a z drugiej pozwany bank (a już nie powodowie). Sama zaś umowa zabezpiecza wyłącznie interes banku, który przerzuca ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na kredytobiorców. W chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem bank miał otrzymać spłatę kredytu, zaś sytuacja kredytobiorców, którzy finansują ubezpieczenie nie zmieniała się, bowiem nadal są oni obowiązani do spłaty całego kredytu, z tym, że na rzecz zakładu ubezpieczeń.

Przepis art. 828 k.c., stanowiąc, iż „Jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.”, przewiduje tzw. regres ubezpieczeniowy, który w umowie generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank (...) S.A. zawartej w dniu 29 października 2004 r. przez ten bank z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna w W. nie tylko nie został wyłączony, ale dodatkowo jeszcze potwierdzony (§ 7 ust. 10).

W konsekwencji, pomimo, że to powodowie mieli ponosić obowiązek (ciężar) pokrycia kosztu ubezpieczenia, nic dzięki temu nie zyskiwali. Nie można wszak uznać - jak próbuje to czynić pozwany - iż „zyskiem” konsumentów jest w tym wypadku sam fakt udzielenia kredytu. Taki sposób przedstawiania tejsze sytuacji sugeruje, jakoby bank udzielając kredytu nic nie zyskiwał, a przecież - mając na uwadze jego oprocentowanie (spłacane odsetki) - jest to oczywiście działalność czysto zarobkowa.

Nie ulega wątpliwości, że występuje w tym przypadku nierównowaga świadczeń sprzeczna z naturą umów wzajemnych. Z treści generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank (...) S. A. nie wynika konieczność obciążania składką ubezpieczeniową kredytobiorców, zwłaszcza, że stronami umowy był pozwany bank oraz ubezpieczyciel. Strona pozwana pobierając z rachunku bankowego swoich klientów środki finansowe obciążała ich odpowiedzialnością za realizację powziętych przez siebie zobowiązań, na kształt których nie mieli oni zresztą żadnego wpływu, a nawet nie znali ich treści. Tymczasem zgodnie

z uzasadnieniem ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2011 r. (VI ACa 262/11) istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, o zachowaniu, którego nie może być mowy mając na uwadze treść kwestionowanego w niniejszej sprawie postanowienia umownego, a zastrzegającego opłatę (stanowiącą wręcz „ukrytą prowizję”) na rzecz banku bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz konsumentów.

Bank działa w obrocie, mając na względzie wypracowanie zysku i z tego zysku powinien pokrywać ewentualne koszty umowy ubezpieczenia zabezpieczającej jego interesy. Bank nie powinien przerzucać na konsumentów ryzyka prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Godzi się wskazać, że to pozwany Bank posiada pełną autonomię co do podejmowanych decyzji o zorganizowaniu swej działalności. To on decyduje o strategii sprzedaży produktów (kredytów). Na powyższą okoliczność powodowie nie mieli żadnego wpływu. Dążenie do pomniejszenia strat bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy o kredyt - konsumentów. Już tylko porządkowo wspomnieć należy, że pozwany Bank pobiera w trakcie trwania umowy szereg innych opłat i prowizji. Sama zastosowana semantyka sugeruje, że służą one pokrywaniu jakichś bieżących wydatków.

Kolejna kwestia, która uzasadnia stwierdzenie, iż zachowanie pozwanego banku przy zawieraniu umowy kredytowej (odnośnie zapisów dotyczących zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) było nierzetelne i nieuczciwe, odbiegając (in minus) od obowiązujących standardów, jest brak poinformowania powodów o warunkach ubezpieczenia, a w szczególności wpływu zawarcia takiej umowy na ich sytuację, a wprost, że w momencie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz banku (strony umowy) będą oni dalej zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu, z tą jedynie zmianą, że na rzecz zakładu ubezpieczeń (do wysokości wypłaconego przez niego odszkodowania).

Nie ulega natomiast, w ocenie Sądu, wątpliwości, że potencjalny konsument rozumiał, iż dzięki umowie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (koszt zawarcia, której miał ponosić on) w sytuacji wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego (braku spłaty kredytu) był on zwolniony (także następnie wobec ubezpieczyciela) od części zobowiązania kredytowego pokrytego przez zakład ubezpieczeń w ramach wypłaconego bankowi odszkodowania. Dlatego też nie może dziwić przekonanie, jakie mieli w tym zakresie powodowie, a czym zeznała powódka A. M. w trakcie jej przesłuchania w charakterze strony, iż była przekonana, że zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zabezpiecza interes kredytobiorców w sytuacji kryzysowej (braku spłaty), w ten sposób, że to ubezpieczyciel pokryje wówczas ich zobowiązanie wobec banku.

Ponadto, wobec braku poinformowania kredytobiorców na temat zapisów umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego bank z (...) S.A. i niezaprezentowania powodom przez bank w sposób jasny i rzetelny warunków pobierania od nich opłat za ubezpieczenie wkładu własnego, uzasadnia artykułowane przez powodów wobec pozwanego zarzuty niedoinformowania, wywołania u konsumentów dezorientacji i błędnego przekonania o realnych warunkach ww. zabezpieczenia części kredytu oraz wykorzystania niewiedzy lub naiwności powodów, jako konsumentów. Powyższe zachowania banku w ocenie Sądu są ewidentnie sprzeczne z dobrymi obyczajami i przez to rażąco naruszają interesy powodów, jako konsumentów. W pełni zrozumiałe jest przy tym rozgoryczenie powodów w sytuacji, gdy podpisując umowę byli przekonani, iż pozwany bank ubezpiecza ryzyko związane z brakiem uiszczenia przez nich wkładu własnego, oni zaś ponoszą jedynie koszty tego ubezpieczenia, natomiast są zwolnieni od odpowiedzialności regresowej w przypadku zaistnienia po ich stronie problemów z wywiązaniem się z obowiązku spłaty ww. części kredytu.

Trzeba przy tym stanowczo stwierdzić, że posiadania przez powodów świadomości ciężenia na nich obowiązku pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a nawet okresu, do którego obowiązek taki na nich spoczywał - na co w szczególności powoływał się pozwany uzasadniając swoje stanowisko w sprawie - absolutnie nie przekreśla (samo w sobie) możliwości uznania danego postanowienia (nakładającego na kredytobiorców obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) za abuzywne, a już tym bardziej, że pozostawali oni w przekonaniu, że dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego (koszt, którego mieli ponieść) w sytuacji wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego (braku spłaty kredytu) będą oni zwolnieni (także następnie wobec ubezpieczyciela) od części zobowiązania kredytowego pokrytego przez zakład ubezpieczeń w ramach wypłaconego

bankowi odszkodowania. W takiej zaś sytuacji (kiedy to ubezpieczenie miało im przynosić wymierne korzyści) nałożenie na nich (kredytobiorców) obowiązku pokrycia składki ubezpieczeniowej wydawało się racjonalne i nie wzbudzające większych kontrowersji.

Wbrew twierdzeniom pozwanego banku, na ocenę abuzywności danej klauzuli nie mają wpływu inne okoliczności np. motywy, którymi kierowała się strona powołująca się na abuzywność danej klauzuli, jej świadomość wyboru opcji kredytu z dodatkowym ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, czy też bycie stroną w podobnych umowach w przeszłości - doświadczenie powodów w zawieraniu podobnych umów, bądź atrakcyjne warunki kredytu indeksowanego w walucie franka szwajcarskiego.

Pozwany bank podnosił, iż umowa kredytu z dnia 6 lutego 2007 r. nawet po odwróceniu trendów na rynku walutowym (a więc gdyby oceniać jej treść wbrew art. 385² k.c.), wciąż w porównaniu z kredytem w złotych polskich jest dla powodów opłacalna ekonomicznie - jako tańszy sposób finansowania nieruchomości, niż kredyt w walucie złotego polskiego. Zdaniem Sądu, powyższa okoliczność pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jako irrelevantna dla oceny abuzywności konkretnej klauzuli. To, że dany kredyt jest korzystniejszy nie uprawnia pozwanego banku do wprowadzania do umowy zapisów rażąco naruszających dobre obyczaje i interesy kredytobiorców.

Skutkiem prawnym zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego jest częściowa bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast w pozostałym zakresie umowa jest wiążąca. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym *ex lege* i *ex tunc*.

Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowienia umownego nakładającego na powodów obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, jest stwierdzenie, że do jej pobrania przez pozwany bank (w wysokości 2.685 zł) doszło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego Banku doszło do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c.).

Odmienne stanowiska w powyższym zakresie nie usprawiedliwia bynajmniej powoływana przez pozwanego okoliczność, iż powodowie nie zdecydowali się na ustanowienie innego rodzaju zabezpieczenia niskiego wkładu własnego, np. poprzez ustanowienie kolejnej hipoteki, na innej nieruchomości. W ocenie Sądu, powyższe rozumowanie pozwanego banku jest nie do przyjęcia, jako prowadzące do konieczności poniesienia przez pozwanych kolejnych kosztów (m.in. związanych z wyceną nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego i z ustanowieniem hipoteki) tylko dlatego, że bank zastosował w umowie kredytowej niedozwolone postanowienia umowne. Zdaniem Sądu, nie ulega tymczasem wątpliwości, iż brak podstaw do obciążania pozwanych konsekwencjami finansowymi niewłaściwego działania banku polegającego na włączeniu do wzorca umownego klauzul abuzywnych, naruszających prawa powodów, jako konsumentów. Tego rodzaju podstawy nie stanowi w szczególności powoływana przez pozwanego bank okoliczność, że powodowie wnieśli o „przyznanie maksymalnej kwoty” kredytu w walucie (...), co w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie było niczym nadzwyczajnym ani niespotykanym i z pewnością nie usprawiedliwiało „piętnowania” powodów przez bank poprzez obciążenie ich rażąco naruszającym ich interesy obowiązkiem ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Sąd uznał przy tym za całkowicie gołosłowne, jako nieoparte żadnymi dowodami i nie znajdujące potwierdzenia w treści zeznań powódek, twierdzenie pozwanego, jakoby powodowie świadomie wybrali zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, uznając tę formę zabezpieczenia jako bardziej korzystną dla nich, niż inne możliwe sposoby zabezpieczenia. Powyższą konstatację pozwanego należy uznać za chybioną już choćby tylko dlatego, iż - jak jednoznacznie wynika z całokształtu materiału dowodowego sprawy - powodowie nie znali dokładnych zasad ponoszenia przez nich składki na ww. ubezpieczenia (albowiem nie zostali o nich poinformowani przez bank), w

szczegółności pozostawali w błędnym przekonaniu, że płatność składki jest jednorazowa i że są beneficjentami umowy ubezpieczenia zawartej przez bank.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zasądził od pozwanego banku solidarnie na rzecz powodów, oprócz kwoty wskazanej już we wcześniejszej części uzasadnienia, także kwotę 2.685 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconej na podstawie klauzuli abuzywnej opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (vide: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05).

Moment powstania obowiązku zwrotu (wymagalności) określa moment jego potrącenia - pobrania. Termin zwrotu bezpodstawnie potrąconego świadczenia wyznacza zaś termin określony w wezwaniu do zapłaty, względnie termin wyznaczony na podstawie okoliczności, jako odpowiedni w razie braku określenia terminu w wezwaniu.

Strona powodowa złożyła do akt niniejszej sprawy dowód wezwania przez powodów pozwanego banku do spełnienia części dochodzonego pozvem roszczenia, tj. kwot: 2.685 zł i 4.282 zł, w terminie 10 dni roboczych od otrzymania wezwania. Mając na względzie, iż powyższe wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu bankowi w dniu 7 stycznia 2013 r. (zpo k. 97-98), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów odsetki od ww. kwot od dnia 22 stycznia 2013 r., tj. od następnego dnia po upływie wyznaczonego przez powodów terminu na zapłatę ww. należności. W odniesieniu do kwoty 6.150 zł, Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe powodów – wobec niewykazania przez nich, że przed złożeniem pozwu skierowali do pozwanego żądanie zapłaty tej kwoty - dopiero od dnia 17 grudnia 2014 r., tj. od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie (zpo k. 214).

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2. wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku, zgodnie z przepisem art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na względzie fakt uwzględnienia żądania powodów niemalże w całości. Na koszty procesu poniesione przez powodów złożyły się w niniejszej sprawie: wynagrodzenie ich pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 2.400 zł, ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata sądowa od pozwu w kwocie 656 zł oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

ZARZĄDZENIE

(...).

Dnia 11 czerwca 2015 roku.